

Rodzice opublikowali zdjęcie umierającego syna, aby przekonać innych do szczepień

[Strona główna](#) » [Zdrowie](#) » Rodzice opublikowali zdjęcie umierającego syna, aby przekonać innych do szczepień

Nie tylko w Polsce wiele się mówi o obowiązkowych szczepieniach. Czy te zdjęcia przekonują was do ich konieczności?



Foto: DailyMirror

Na łamach "Daily Mirror" ukazały się zdjęcia umierającego chłopca. Udostępnili je sami rodzice - Claire i Mark Timmin. Ich syn, 7-letni Mason zmarł na zapalenie opon mózgowych. Wszystko przebiegło niesamowicie szybko.

3 lata temu malec źle się poczuł, wymiotował, aż w końcu stracił przytomność i nigdy już nie się nie obudził. W szpitalu stwierdzono zapalenie opon mózgowych, a po 24 godzinach nastąpiła śmierć mózgu. Mason został odłączony od aparatury podtrzymującej życie.

[Zobaczcie także: Zdjęcie chłopca z Nigerii wzruszyło cały świat](#)

Co było przyczyną zgonu?

Chłopiec był zaszczepiony na meningokoki grupy C, ale nie B, które były powodem choroby.

W Polsce ostatnio wrze na temat tego, czy szczepienia dzieci powinny być obowiązkowe. Czy historia państwa Timmin przekonuje was do tej konieczności? Rodzice Masona nie ukrywają, że to właśnie chęć uświadomienia innym rodzicom, jak ważne są szczepienia m.in. przeciw meningokokom, które wywołują zapalenie opon mózgowych skłoniła ich do podzielenia się z innymi ich tragedią. *Mamy nadzieję, że na tyle wstrząśnie to ludźmi, by dowiedzieli się więcej o tej chorobie. Chcemy, by mieli świadomość, jak nagle i niespodziewanie może się to wydarzyć* - mówią.

Zdają sobie sprawę, że nie są to ładne zdjęcia i do tej pory trzymali je w prywatnych zbiorach, ale kiedy przeczytali historię kolejnego dziecka, które zmarło na zapalenie opon mózgowych, postanowili, że je upublicznia, aby dać innym do myślenia.

Zobaczcie także: Jak wygląda kobiece ciało 24 godziny po porodzie?

Para do tej pory nie może mówić o śmierci syna bez wzruszenia. Claire i Mark nie mogą zapomnieć momentu, kiedy odłączono ich syna od aparatury. Wspominają, że kiedy wciśnięto przycisk "off", wyjęto rurki z ust i położono im Masona na kolanach, jeszcze czuli bicie jego serca, ale personel mówił, że tak właśnie się dzieje, ale mózg ich syna na pewno już nie żyje.

Polecamy: Adam - chłopiec jeden na milion

Zobaczcie poruszające zdjęcia z ostatnich ich chwil z synem.



Foto: DailyMirror

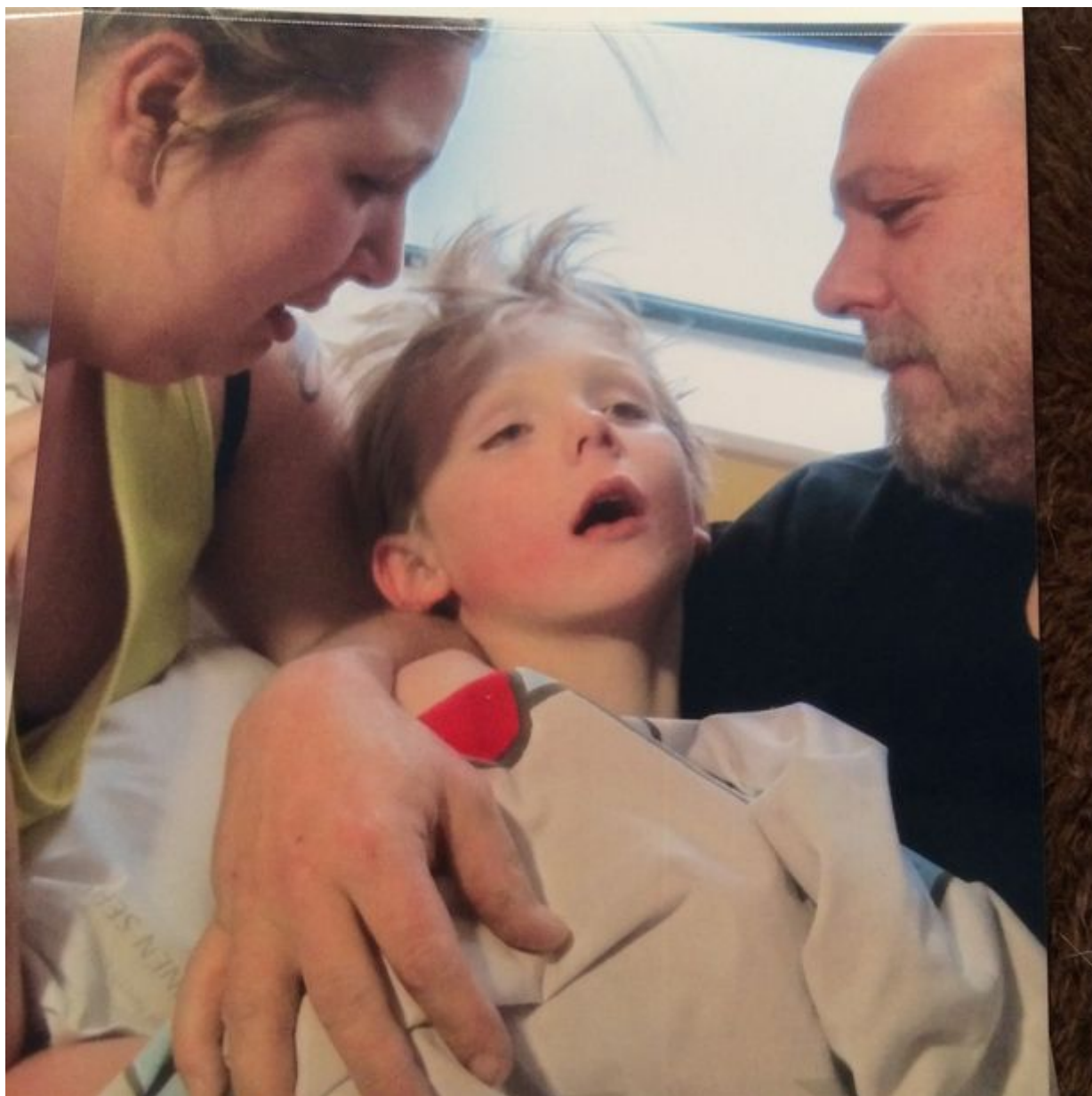


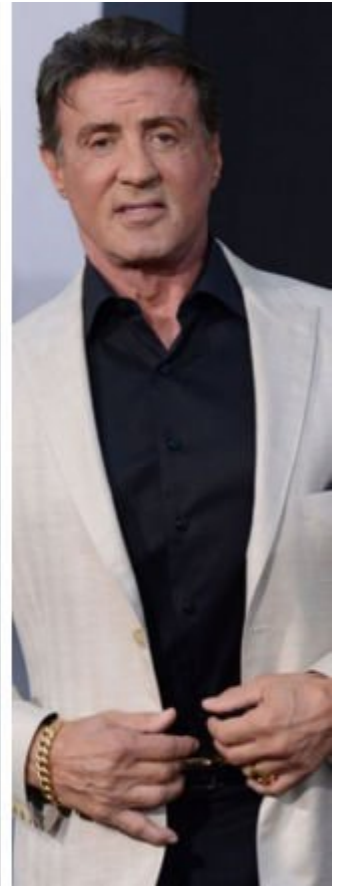
Foto: DailyMirror

[Udostępnij](#) [Skomentuj](#)

Zobaczcie także:

Oto gwiazdy, które tragicznie straciły swoje dzieci

1/9 [>](#)





Źródło/ Foto: [Daily Mirror](#)